

Sygn. akt I AGa 66/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSO del. Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **H. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 29 marca 2019 r. sygn. akt VII GC 47/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego H. B. kwoty 88.759,86 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 6 czerwca 2017 r. Wskazał, że dochodzoną pozwem wierzytelność nabył w drodze umowy cesji, a pozwany jest jedynym członkiem zarządu dłużnika (...) Sp. z o.o. w K., wobec której egzekucja okazała się bezskuteczna.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzuty przedawnienia roszczenia oraz bezzasadności powództwa. Podał, że po jego rezygnacji z funkcji członka zarządu (...) Sp. z o.o., a przed stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji,

spółka nie tylko posiadała majątek w formie znacznych aktywów (co wynika chociażby ze sprawozdania finansowego), ale i w formie gotówki w kwocie ponad 322.000 zł odzyskanej od jej wierzyciela (...) S.A.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 88.758,56 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie od dnia 29 listopada 2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.527 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.328 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych – części opłaty sądowej od pozwu.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Na podstawie umów o dzieło nr (...) z 14 lipca 2009 r., nr (...) z 2 sierpnia 2010 r., nr (...) z 15 października 2010 r. oraz nr (...) z 15 marca 2011 r., P. C. wykonywał prace kartograficzne na rzecz (...) Sp. z o.o. w K..

H. B., który był członkiem zarządu (...) Sp. z o.o., w dniu 26 kwietnia 2012 r. zawarł z (...) Sp. z o.o. w K. umowę sprzedaży udziałów w (...) Sp. z o.o. oraz złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka Zarządu ze skutkiem na 28 maja 2012 r., która została przyjęta przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki.

W związku z niewywiązaniem się przez spółkę z zobowiązań, Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej uwzględnił żądania pozwów, zasądając od (...) Sp. z o.o. na rzecz P. C. kwoty:

- 14.722 zł wraz z kosztami w kwocie 3.154 zł i odsetkami od 8 października 2009 r. (wyrok w sprawie sygn. akt I C 339/11),
- 11.682 zł wraz z kosztami w kwocie 3.002 zł i odsetkami od 24 sierpnia 2010 r. (sygn. akt I C 341/11),
- 11.186 zł wraz z kosztami w kwocie 2.977 zł i odsetkami od 2 marca 2012 r. (sygn. akt I C 371/11),
- 8.178 zł wraz z kosztami w kwocie 1.517 zł i odsetkami od 1 stycznia 2012 r. (sygn. akt I C 172/12).

Umową z 19 maja 2017 r. P. C. zbył na rzecz A. K. wierzytelności przysługujące mu w stosunku do (...) Sp. z o.o. w K. z tytułu należności wynikających z w/w wyroków Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej. W dniu 29 czerwca 2017 r. powód uzyskał na wyżej wymienionych wyrokach klauzulę wykonalności.

W dniu 1 czerwca 2017 r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty, zaś 6 czerwca 2017 r. wystąpił do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Do ugody jednak nie doszło (sygn. akt: I Co 926/17).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Wskazał, że zgodnie z art. 299 k.s.h. wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej należności od spółki, nie musi dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody, wystarczy, że przedłoży tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki istniejące w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu i wykaże, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna.

Dodał przy tym, że 3-letni termin przedawnienia roszczeń wynikających z art. 299 k.s.h. rozpoczyna swój bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe. Początek biegu tego terminu należy więc łączyć z momentem bezskuteczności egzekucji z majątku spółki, co w okolicznościach niniejszej sprawy miało miejsce w dniu 6 czerwca 2014 r. (postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z nieruchomości). Powód zaś z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej wystąpił w dniu 6 czerwca 2017 r., tym samym przerywając bieg terminu przedawnienia.

Sąd zwrócił również uwagę, że pierwsze postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach A. O. już w maju 2012 r., a następne trzy (skierowane do nieruchomości) toczyły się przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Ostrowi Mazowieckiej D. W.. Wszystkie postępowania zostały umorzone w dniu 29 maja 2015 r. z powodu bezskuteczności egzekucji z majątku spółki (Komornik Sądowy stwierdził, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych - art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.). Skoro zaś wierzyciel (poprzednik prawny powoda) nie uzyskał zaspokojenia, zatem powód (nabywca wierzytelności) nie miał już obowiązku prowadzenia dalszej egzekucji z majątku (...) Sp. z o.o. w K.. Przedstawiając zatem tytuły egzekucyjne oraz postanowienie komornika w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego i jego kosztów, powód wykazał zarówno bezskuteczność egzekucji, jak również wysokość dochodzonego roszczenia.

Zdaniem Sądu, pozwanemu nie udało się wykazać, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, bądź pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody (art. 299 § 2 k.s.h.).

Zwrócił uwagę, że właściwy czas zgłoszenia wniosku o upadłość w postępowaniu upadłościowym i naprawczym jest ściśle określony i powiązany ze stanem niewypłacalności dłużnika, za który uważane jest niewykonywanie wymagalnych zobowiązań oraz - w przypadku dłużnika będącego osobą prawną - niezależnie od wykonywania przez dłużnika na bieżąco zobowiązań - gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku (art. 21 § 1 w zw. z art. 10 i art. 11 p.u.n.). Ustalenie czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o upadłość nie jest zatem możliwe bez szczegółowej analizy dokumentacji księgowej spółki oraz opinii biegłego z zakresu księgowości. Pozwany jednak takiego dowodu nie zgłosił, poprzestając na twierdzeniach, że poprzednik prawny powoda P. C. miał możliwość zaspokojenia się z majątku spółki.

Zdaniem Sądu, stan niewypłacalności (...) Sp. z o.o. w K. istniał, co najmniej od 2012 r. W tym czasie spółka posiadała już wielu wierzycieli ((...) S.A., który egzekwował swoje należności poprzez Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, Naczelnik Urzędu Skarbowego w O., ZUS, Gmina O. i M. K.), którzy dysponowali tytułami egzekucyjnymi, a część z nich uzyskała już zabezpieczenia w postaci hipoteki przymusowej na nieruchomości należącej do spółki. Skoro w księdze wieczystej nieruchomości, należącej do spółki pojawiły się wzmianki o wszczęciu egzekucji komorniczych, to bezsprzecznie jej kondycja finansowa była na tyle zła, aby uznać, że zaistniał również stan jej niewypłacalności. Oznacza to zaś, że przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki powstały na długo przed rezygnacją pozwanego z funkcji prezesa zarządu.

Wobec powyższego stwierdził, że pozwanemu nie udało się uwolnić od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. poprzez wykazanie którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych. Stąd też domniemanie odpowiedzialności pozwanego za zobowiązania spółki, wynikające z art. 299 § 1 k.s.h., nie zostało obalone, a powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art.100 zd. 2 k.p.c. i obciążył nimi w całości pozwanego. Na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.328 zł tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów- części opłaty sądowej od pozwu.

W apelacji od tego wyroku, pozwany zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez wydanie zaskarżonego orzeczenia bez uwzględnienia całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowo, w tym:

- protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z 29 czerwca 2012 r., który dowodzi, że spółka po rezygnacji przez pozwanego z pełnionej funkcji odzyskała 322.000 zł i realizowała plan mający na celu umożliwienie spółce prowadzenia dalszej działalności gospodarczej,

- umowy sprzedaży nieruchomości z 4 lutego 2013 r. za 1.500.000 zł, która dowodzi, że egzekucja z majątku (...) Sp. z o.o. była w istocie możliwa i nie można jej uznać za bezskuteczną jedynie na podstawie postanowienia komornika,

2. art. 233 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i uznanie, że:

- obciążenie nieruchomości w K. hipotekami na rzecz innych wierzycieli przesądza o tym, że istniały przesłanki do ogłoszenia upadłości (...) Sp. z o.o.,

- powód w sposób należyty dowiódł tego, iż egzekucja z majątku (...) Sp. z o.o. była bezskuteczna, podczas gdy zebrany materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, iż egzekucja ta była możliwa z nieruchomości w K. oraz ze środków pieniężnych odzyskanych przez (...) Sp. z o.o. od (...) S.A.,

- pozwany nie wykazał, że nie zachodziły przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) SP. z o.o.; pomimo, że okoliczność ta wynikała z bilansu spółki, która posiadała majątek ruchomy i nieruchomy,

3. art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. G., powołanego na istotną dla sprawy okoliczność tj. posiadania przez (...) Sp. z o.o. majątku niezbędnego do zaspokojenia roszczeń powoda;

4. art. 328 §2 k.p.c. przez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku podstaw odmówienia wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów w postaci: protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 29 czerwca 2012 r. i umowy sprzedaży nieruchomości z 4 lutego 2013 r.;

5. art. 299 §1 k.s.h. przez błędne przyjęcie, że egzekucja z majątku (...) Sp. z o.o. była bezskuteczna;

6. art 299 §1 k.s.h. przez zasądzenie na rzecz powoda nie tylko równowartości roszczenia materialnoprawnego, ale także kosztów postępowania oraz egzekucji;

7. art. 299 § 2 k.s.h. przez przyjęcie, że nie zachodziły przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanego, pomimo że z okoliczności sprawy wynika, iż nie było podstaw do ogłoszenia upadłości spółki, albowiem ta regulowała swoje wymagalne zobowiązania, które nie przekraczały wartości majątku spółki.

Wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jako że znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym – rozważonym i ocenionym w zgodzie ze wskazaniem art. 233 § 1 k.p.c. Co do zasady aprobuje także wnioski wyprowadzone z tego materiału, a w rezultacie ocenę prawną powództwa, jako zasługującego na uwzględnienie.

Na wstępie wypada podkreślić, że w świetle ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji zobowiązania z majątku spółki z o.o. ponoszą osoby będące członkami jej zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania a ściślej rzecz ujmując, w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania, jeżeli w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości spółki, a nie złożono wniosku o jej ogłoszenie. Oznacza to, że członek zarządu spółki z o.o. nie ponosi odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. za zobowiązania spółki, które nie istniały w czasie sprawowania przez niego mandatu, albowiem zostały zaciągnięte przez spółkę po jego odwołaniu z tego stanowiska. Przesłankami odpowiedzialności są zatem istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po

jej odwołaniu z zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2019 r., III CSK 96/17 i powołane w nim orzecznictwo).

Nie budzi też wątpliwości, że przepis art. 299 k.s.h. ściśle określa rozkład ciężaru dowodu. Obowiązkiem wierzyciela jest tylko wykazanie istnienia zobowiązania i bezskuteczności egzekucji. Wystarczy, by wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej należności wobec spółki, przedłożył tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki i udowodnił, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże istnienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych, wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h., co oznacza, że ciąży na nim w tym zakresie ciężar dowodu. Wśród tych przesłanek należy wymienić brak zawinienia w niezgłoszeniu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, brak związku przyczynowego między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości, brak szkody po stronie wierzyciela. Zarówno bowiem zawinienie członka zarządu, związek przyczynowy, jak i szkoda objęte są domniemaniem w świetle regulacji odpowiedzialności członka zarządu.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, pozwany mógł przede wszystkim uwolnić się od odpowiedzialności przez wykazanie, że czasie pozostawania przez niego członkiem zarządu nie zaistniały podstawy ogłoszenia upadłości spółki, w związku z czym nie ciążył na nim obowiązek złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości w celu ochrony interesów wierzycieli i w celu ich równomiernego zaspokojenia, a w konsekwencji nie można mu przypisać winy za zaniechanie zgłoszenia spółki do upadłości przez nowy zarząd.

O tym, że w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu nie istniały przesłanki ogłoszenia upadłości spółki, nie świadczy samo przez się ani wyegzekwowanie w późniejszym czasie pewnej sumy pieniężnej, ani sprzedaż nieruchomości (obciążonej wieloma hipotekami); skoro w żaden sposób nie zostało wykazane, że pozyskane w ten sposób środki były wystarczające na zaspokojenie wszystkich zobowiązań dłużnika.

Pozwany powoływał, na okoliczność braku podstaw do ogłoszenia upadłości w czasie pozostawania członkiem zarządu, dowody z dokumentów prywatnych w postaci sporządzonych przez siebie, jako członka zarządu, rachunku zysków i strat, bilansu oraz sprawozdania finansowego spółki za okres od 01.01.2011 r. do 31.12.2011 r.; jak również protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 29 czerwca 2012 r., w trakcie którego podjęto min. uchwałę w sprawie zatwierdzenia w/w sprawozdania finansowego.

W tym kontekście należy zauważyć, że dokument prywatny (art. 245 k.p.c.) stanowi tylko dowód tego, że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od osoby, która go podpisała (wystawcy). Jeżeli dane pismo zostanie uznane za dokument prywatny, to korzysta z domniemania prawdziwości w tym sensie, że tekst zawarty w dokumencie jest niesfałszowany. Dokument prywatny nie dowodzi natomiast materialnej prawdziwości zawartego w nim oświadczenia. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej i rozstrzyga o niej sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. W orzecznictwie przyjęto, że dokumentem prywatnym jest każde pismo będące dokumentem, o ile nie jest ono dokumentem urzędowym. Z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła (zob. wyrok SN z 03.10.2000 r., I CKN 804/98; wyrok. SN z 06.11.2002 r., I CKN 1280/00).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawione dokumenty prywatne samodzielnie nie stanowią wiarygodnych dowodów na powołaną okoliczność, ponieważ świadczą tylko na rzecz ich wystawców, nie zostały zweryfikowane merytorycznie przez niezależny od strony i kompetentny podmiot; a ponadto nie znajdują potwierdzenia w żadnym innym miarodajnym źródle dowodowym. Dlatego też Sąd Okręgowy trafnie odmówił im mocy dowodowej.

Całkowicie chybiony jest zarzut pominięcia dowodu z wnioskowanego przez pozwanego świadka, skoro nie potrafił on podać adresu zamieszkania tego świadka, ani nawet stwierdzić, czy świadek przebywa w Polsce, czy w jakimś innym kraju.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny oddalił apelację, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw na mocy art. 385 k.p.c.

(...)